

Od zera do bohatera – Hercules

Mówię wszem wkoło to co wiem
Spoza kulis, że Herkules ma w kieszeni szlem
Bij i siecz – ani kroku wstecz
Dzięki tej zasadzie Herki wygra każdy mecz

Dawniej był nikiem
– zerem, zerem
Dzisiaj jest gościem
– bohaterem!
Fach od kołyski wyćwiczył swój
A dziś contra plures wyrusza w bój
Nie jest mu obcy żaden znój
Budzi szał dziewczęcych ciał
– piękna twarz
Herki nie ma skaz, to idol nasz – To
Idol nasz
Ten herosów bóg z Krezusem
Mógłby tu w zawody iść
Na ustach tych, co sławią go,
Niech dzwonią dzwony złote dziś!

Całe zło umie zwalczyć, bo
Taki chłop ze stali stale trafia sto na sto
Zerem był, dziś u stóp ma świat
Bóg bohater biegły w bojach, bogom prawie brat

Przyszedł, zobaczył i zwyciężył
Widział kto mężniejszego męża?
Klasę i siłę, tęgi łeb?
Nie zero a heros, nie byle kiep
Co by siekierą
Chciał kroić chleb

Kto tu jest gładki jak gladiator
– Her-ku-les!
W teatrach powoduje zator

– Her-ku-les!
Mięśnie ma
– herkuliste
Oko rwie
– urody mister!

Herkules!
Herkules!
Herkules!
Herkules!
Herkules!
Herkules!

Mówię wszem wkoło to co wiem
– peł-na kie-sa
Świat u stóp, silny niby słup
– Her-ku-le-sa
Dawniej był niczym
– zerem, zerem
Dzisiaj jest gościem
– bohaterem!
Dawno już kości iacta est!
Lotem od zera
Do bohatera,
Kto nie umiera
Żywy jest!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych